

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 75)

z dnia 24 lipca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 75)

24 lipca 2025 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Malty;
- zaopiniowanie kandydatury na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Serbii.

W posiedzeniu udział wzięli: **Henryka Mościcka-Dendys** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ze współpracownikami, **Małgorzata Kopeć** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Malty, **Anna Kostrzewa-Misztal** kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Serbii, **Marek Siwiec** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Bartosz Bąk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Paweł Kowal (KO)**:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji.

Stwierdzam kworum.

Witam panie posłanki i panów posłów, na czele z panią Henryką Mościcką-Dendys podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ze współpracowniczkami. Ale fajnie, bo dzisiaj mogę pierwszy raz powiedzieć, że ze współpracowniczkami, ponieważ nie ma żadnego współpracownika, tak jeszcze nie mieliśmy. Dlaczego gender? Po prostu tak jest.

Porządek dzienny przewiduje zaopiniowanie kandydatury pani Małgorzaty Kopeć na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Malty, a także zaopiniowanie kandydatury pani Anny Kostrzewy-Misztal na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Serbii. Jeżeli nie ma sprzeciwu do porządku, to przejdę do procedur. Nie widzę, nie słyszę.

Informuję, że Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na podstawie art. 39 ust. 2a ustawy o służbie zagranicznej. Nasze posiedzenie ma charakter jawny.

Koncepcję sprawowania misji szefa placówki oraz życiorys zawodowy otrzymali państwo na poselskie skrzynki poczty elektronicznej oraz tablety.

Proszę państwa, równolegle toczy się kilka posiedzeń komisji. Dlatego, tak jak przyjęliśmy, informuję wszystkie kluby, że zaplanowałam głosowania na godzinę nie wcześniej niż 9.50. Proszę o poinformowanie wszystkich posłów, że wtedy będziemy głosować kandydatury.

A teraz przystąpię do realizacji planu. Punkt pierwszy. Proszę o zabranie głosu kandydatkę panią Małgorzatę Kopeć.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Malty Małgorzata Kopeć:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Głos z sali:

Zawsze minister zaczynał.

Przewodniczący poseł **Paweł Kowal (KO):**

Nie. Tak? Nie, ale tak było dwadzieścia lat temu.

Głos z sali:

Nie, zawsze tak było.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Myśmy to przecież zmienili, że koncepcję przedstawia... Udzielę głosu też pani minister. Pani minister może nie chce zabrać głosu.

Głos z sali:

Chce, pragnie bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

A, to chyba, że pan poseł wie coś więcej ode mnie. Przyjmuję, że jest pan dobrze poinformowany, panie pośle.

Na pewno będą pytania itd. Natomiast według nowych procedur, do których już prawie wszyscy przywykli, kandydat lub kandydatka albo kandydatka lub kandydat mówi skrót na podstawie przesłanego tekstu. Następnie minister się włączy albo nie włączy, jeśli będą pytania. Ja z przyjemnością udzielę głosu. Oczywiście pani minister jest zawsze tutaj, w naszej Komisji, mile widziana. Nie, nie zmieniamy, bo jak raz zmienimy, to potem będzie zawsze zmienianie.

Poproszę kandydatkę, a pani minister później będzie miała czasu bez miary.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Małgorzata Kopec:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, Wysoka Komisjo, dziękuję za możliwość przedstawienia koncepcji pracy oraz celów mojej misji, którą planuję realizować jako ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Malcie.

Polska i Malta nawiązały stosunki dyplomatyczne w 1971 r., ale dynamikę wzajemnym relacjom nadało przystąpienie naszych krajów do Unii Europejskiej w 2004 r. oraz otwarcie ambasad. Ambasada Malty w Warszawie działa od 2009 r., natomiast polska ambasada w Valletcie od 2019 r.

Głównym priorytetem mojej misji będzie pogłębianie współpracy między naszymi krajami oraz zwiększanie dynamiki wzajemnych kontaktów, zarówno na poziomie szefów państw, jak i na szczeblu rządowym. Istotne będzie podtrzymywanie praktyki regularnych kontaktów ministrów spraw zagranicznych. Ze względu na duży potencjał ekonomiczny będę również dążyć do intensyfikacji kontaktów między resortami gospodarczymi.

Ważne będzie doprowadzenie do wymiany wizyt między maltańską Izbą Reprezentantów a marszałkami polskiego Sejmu i Senatu. Cieszę się, że w kwietniu 2024 r. ukonstytuowała się Polsko-Maltańska Grupa Parlamentarna, z którą już nawiązałam kontakt i zamierzam ściśle współpracować.

Wysoka Komisjo, na poziom dwustronnej współpracy wpływają różne uwarunkowania geopolityczne. Będę podtrzymywała i zacieśniała dialog z władzami maltańskimi w sprawie konsekwencji rosyjskiej agresji na Ukrainę. Malta pomimo swej neutralności aktywnie angażuje się w potępienie agresji, udzielając wsparcia humanitarnego, pomocy osobom przesiedlonym czy wspierając odbudowę infrastruktury.

Podobnie jak Polska Malta widzi potrzebę dalszego wzmacniania dynamiki procesu rozszerzenia Unii Europejskiej i deklaruje gotowość do wspierania Ukrainy na jej drodze do członkostwa. Istnieją jednak rozbieżności w stanowiskach, szczególnie w kwestii finansowania wojny przez UE bez pomocy z USA oraz koncentracji na wydatkach wojskowych zamiast na dyplomacji – będą one stanowiły temat do dialogu.

Malta postrzega Polskę jako lidera regionu i prezentuje zainteresowanie naszymi ocenami dotyczącymi Rosji, Ukrainy, Białorusi czy Gruzji. Z kolei Valletta dla Warszawy może być jednym z interlokutorów w odniesieniu do rozwoju sytuacji w basenie Morza Śródziemnego. Możliwości współpracy politycznej między naszymi państwami istnieją również w odniesieniu do funkcjonowania jednolitego rynku Unii Europejskiej, zwłaszcza w zakresie poszerzania swobody świadczenia usług i budowy rynku cyfrowego, a także w obszarze polityki rozszerzenia UE oraz europejskiej polityki sąsiedztwa. Oba nasze kraje zajmują podobne stanowiska w dyskusji dotyczącej przyszłości UE i ewentualnych zmian traktatowych.

Istotnym polem współpracy będzie również wymiar zewnętrzny polityki migracyjnej Unii Europejskiej, biorąc pod uwagę położenie naszych krajów, doświadczenie Polski w zakresie przyjmowania uchodźców z Ukrainy i ochrony granicy Polski z Białorusią, a także silnie wybrzmiewające w narracji Malty znaczenie ochrony granic zewnętrznych Unii, walki z przemytem ludzi i readmisji.

Ważnym elementem maltańskiej polityki zagranicznej są relacje z Afryką. Malta postrzega Afrykę jako kluczowego partnera strategicznego i dąży do intensyfikacji dwustronnych relacji gospodarczych z krajami tego regionu. Z tego względu będę aktywnie zabiegać o współpracę z Malcią w tym obszarze, gdyż dzięki swojemu położeniu i rozwiniętej sieci dyplomatycznej w Afryce Malta może stać się bramą do rynków afrykańskich dla polskiego biznesu.

Ważnym elementem mojej misji będzie wzmacnianie współpracy gospodarczej oraz wsparcie dla polskiego biznesu na Malcie. Będę promowała wśród maltańskich przedsiębiorców możliwości inwestycyjne w Polsce, w tym w branży IT, w usługach finansowych, przemyśle farmaceutycznym i sektorze produkcyjnym. Aktywnie włączę się w realizację długoterminowych celów strategii rozwoju Malty, Malta Vision 2050, identyfikując konkretne możliwości dla polskich firm w sektorach priorytetowych dla Malty.

Chciałabym ponownie zorganizować „Biznes Forum Polska–Malta”. Pierwsze odbyło się w 2018 r. w Warszawie i cieszyło się dużym zainteresowaniem polskich i maltańskich przedsiębiorców.

Zaangażuję się we wspieranie współpracy w obszarze szkolnictwa wyższego, badań naukowych i innowacji. W listopadzie ubiegłego roku Polska i Malta zawarły pierwsze porozumienie regulujące te kwestie, co stanowi ważny krok w kierunku pogłębiania współpracy naukowej i edukacyjnej.

Ważnym priorytetem mojej misji będzie promocja Polski na Malcie. Korzystając z ponad dwudziestu połączeń lotniczych tygodniowo, będę dążyła do znacznego zwiększenia liczby maltańskich turystów w Polsce.

Zamierzam organizować festiwale, wystawy, koncerty, pokazy filmowe, które prezentują bogactwo polskiego dziedzictwa i historii. W działania te chciałabym zaangażować niewielką, lecz prężną Polonię, której liczbę szacuje się na ok. 2 tys. osób.

Wysoka Komisjo, wierzę, że moje doświadczenie i zrozumienie dynamiki stosunków międzynarodowych pozwolą mi skutecznie reprezentować interesy Polski na Malcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję, zapraszam państwa posłów do zadawania pytań, komentowania. Można zadawać także pytania pani minister, panie pośle. Panie pośle Samborski, nie uniknie pan tego.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

To jak pan poseł Samborski pasuje, to ja w takim razie zapytam panią minister, żebyśmy mieli jasność, od razu poproszę o odpowiedź w przypadku obu kandydatek, czy są to kandydatury mające akceptację pana prezydenta. Czy w związku z tym możemy oczekiwać podpisu i tej pełnej funkcji ambasadorskiej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję.

Ja bym też ze swojej strony dodał pytanie o polityczną rolę Kościoła katolickiego na Malcie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Henryka Mościcka-Dendys:

Bardzo dziękuję.

W odpowiedzi na pytanie pana przewodniczącego Fogla chciałabym potwierdzić, że obie kandydatki mają promesę podpisu prezydenckiego, kandydatury zostały uzgodnione. Obie panie od bardzo wielu lat są zawodowymi pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w związku z tym kandydatury nie budziły wątpliwości.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Oczywiście notka biograficzna mówi sama za siebie. Ten wykaz funkcji, które pani pełniła i nadal pełni, dowodzi tego, że jest pani zawodową dyplomatką. I w tym kontekście nie mam wielu wątpliwości.

Cieszę się natomiast, że wśród tych zadań, które pani traktuje jako priorytetowe, jest ta promocja Polski na Malcie. Bo to jest rzeczywiście fenomen, że Polacy teraz bardzo ciągną do tego stosunkowo niewielkiego kraju. Wyraźnie jest jakaś taka moda.

I mam nadzieję, że uda się pani zaktywizować to jedyne stowarzyszenie polonijne, bo wynika z notatki, że ono jest rachityczne i raczej nie spełnia swojej roli. Ale widzę, że sprawa tej współpracy z nieliczną Polonią jest w pani, że tak powiem, zamiarach i to jest godne pochwały, akceptacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań? Bardzo proszę, kandydatka.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Małgorzata Kopeć:

Panie przewodniczący, odpowiadając na pana pytanie odnośnie do roli Kościoła katolickiego na Malcie – sam fakt, że na Malcie jest 356 kościołów, świadczy o tym, że społeczeństwo na Malcie jest bardzo katolickie. Jest nawet taka teoria, że to jest jeden kościół na każdy dzień. Niemniej jednak polityka nie wchodzi tam do kościoła ani kościół do polityki.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Pytanie posła Samborskiego?

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Małgorzata Kopeć:

Odpowiadając na pytanie pana posła Samborskiego – stowarzyszenie Polaków na Malcie nie jest zarejestrowane. Brak ugruntowanej pozycji stowarzyszenia wynika z charakteru Polonii na Malcie, która jest stosunkowo młoda. Polacy na ogół wyemigrowali tam z Wielkiej Brytanii po brexicie. Zamierzam ich wesprzeć w tych działaniach, żeby to stowarzyszenie nabrało mocy prawnych i zaczęło funkcjonować pełną parą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę, pan minister Rau.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Chciałbym spytać pani dyrektor, czy pani ma wiedzę, jak liczny jest personel ambasady i jak to się rozkłada między pracowników dyplomatycznych i konsularnych. Nieustanna, liczna obecność polskich turystów na miejscu, biorąc pod uwagę pani uprzednie doświadczenie, będzie pani bliskim tematem. Oczywiście jako ambasador nie będzie się pani tym bezpośrednio zajmować. Czy jest to obszar szczególnej troski konsularnej? Biorąc pod uwagę nasycenie polskimi turystami na wyspie praktycznie przez cały rok, jakie to może tworzyć, powiedzmy wprost, kłopoty?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Małgorzata Kopeć:

Panie ministrze, tak, ma pan rację. Placówka na Malcie ma stosunkowo małą obsadę. Obecnie są tam dwa etaty kierowane i dwa etaty niekierowane oraz jeden etat sekretarski. Właśnie teraz zabiegam o przekształcenie jednego z etatów, żeby do zespołu mógł dołączyć jeszcze jeden pracownik kierowany.

Rzeczywiście, tak jak pan mówi, przez cały rok jest dużo pracy, bo turyści na Maltę przybywają cały czas. Jeżeli chodzi o kwestie konsularne, to w tym momencie zajmuje się nimi tylko jeden pracownik, który jednocześnie jest też kierownikiem administracyjno-finansowym. Postaram się to zmienić jeszcze przed moim wyjazdem. Tutaj patrzę na panią dyrektor, która mi w tym pomaga.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Panie przewodniczący, czy ja mogę jeszcze coś do tego dodać, pozwoli pan?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Rau (PiS):

To ja chcę powiedzieć, może jeszcze przed dyskusją dotyczącą naszej oceny kandydatury pani dyrektor, że w moim najgłębszym przekonaniu pani dyrektor na stanowisku ambasadora w tych szczególnych, ale ekscytujących warunkach zapewne da sobie radę. Współpracowaliśmy blisko kilka lat. Pani dyrektor dała się poznać jako osoba pracowita, surowa dla siebie, wymagająca dla współpracowników, także dla mnie, czasem wyrozumiała, ale częściej surowa. To rzeczywiście dobrze rokuje, jeśli mogę się podzielić z Wysoką Komisją własnym doświadczeniem sprzed lat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Jak powiedział przewodniczący Fogiel, prezydent się zgadza, Rau chwali, kto będzie głosił przeciwnie?

Podsekretarz stanu w MSZ Henryka Mościcka-Dendys:

To może ja dla równowagi powiem, że rząd też popiera.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, teraz ogłoszę przerwę.

Dziękuję bardzo. Proszę, żeby na sali zostały tylko osoby związane z procesem.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Wznawiam posiedzenie.

Proszę o zabranie głosu przez panią Annę Kostrzewę-Misztal.

Kandydatka na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Serbii Anna Kostrzewa-Misztal:

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani minister, Wysoka Komisjo, z perspektywy realizacji polskiej polityki zagranicznej Republika Serbii jest najważniejszym krajem w regionie Bałkanów Zachodnich. Prowadzi wielowektorową politykę zagraniczną i ekonomiczną, zacieśnia relacje z Unią Europejską, a jednocześnie posiada tradycyjnie ugruntowane historycznie, kulturowo, również religijnie związki z Rosją, z Federacją Rosyjską. Ostatnio zbliża się niestety militarnie i ekonomicznie z Węgrami. Ekonomicznie współpracuje z Chinami oraz z Turcją. Serbia rozpoczęła negocjacje akcesyjne w 2014 r. Jej sektor energetyczny jest w całości uzależniony od Federacji Rosyjskiej. Poczynając od listopada ubiegłego roku, serbskie władze mierzą się, próbują stawić czoła szerokim protestom społecznym, zwłaszcza studenckim, które rozpoczęły się po katastrofie budowlanej w mieście Nowy Sad, w której zginęło 16 osób. Powyższe uwarunkowania będą stanowić tło dla realizacji głównych zadań Ambasady RP w Belgradzie.

W zakresie priorytetów polityki zagranicznej będę zwracała uwagę na reprezentowanie interesów polskich obywateli, polskich instytucji oraz podmiotów gospodarczych, oczywiście uwzględniając miejscowe uwarunkowania i po prostu realne możliwości. W Belgradzie działa instytut polski. Działa również zagraniczne biuro handlowe w ramach Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, z którymi zamierzam współpracować przy realizacji interesów polskich. Obroty handlowe między Polską a Serbią to ok. 2 mld euro i liczba ta, ten wolumen rośnie. Z tego względu będę właściwie podejmować tematykę relacji gospodarczych i stanie się ona centralnym punktem moich zabiegów w Belgradzie. Obiecujący tutaj wydaje się sektor zielonych technologii, transportowy, zwłaszcza jeśli chodzi o eksport elementów polskiego taboru kolejowego czy polskiej produkcji w sektorze wagonów pasażerskich oraz towarowych. Działania serbskiego rządu mają na celu tworzenie względnie korzystnych warunków dla inwestowania i polskie firmy już z tego korzystają. Jest ich wiele, wymienię kilka: Asseco Poland, Tele-Fonika, Inter Cars, LPP, TF Kable, Amica. Będę zabiegała u strony serbskiej i oczywiście też działała, aby doszło do wzrostu wolumenu polskich inwestycji bezpośrednich w tym kraju oraz żeby polski eksport miał się lepiej w warunkach serbskich, w takich branżach jak górnictwo, energetyczna, zbrojeniowa, transportowa, nowoczesnych technologii oraz bankowości. Na tym tle dobrym pomysłem wydaje się powrót do utworzonej ponad dekadę temu polsko-serbskiej komisji współpracy gospodarczej i będę dążyła do tego, aby została zwołana trzecia sesja, gdyż ostatnia odbyła się w 2017 r.

Stabilna i przewidywalna Serbia leży w interesie Polski. Belgrad otworzył jak dotąd 22 z 35 rozdziałów. Podczas polskiej prezydencji podejmowaliśmy działania dążące do utworzenia trzeciego klastra, ale nie było to możliwe. Wierzę natomiast głęboko w to, że polskie doświadczenie eksperckie, które zdobyliśmy podczas okresu przedakcesyjnego przy realizacji takich projektów jak Twinning, TAIEX i wiele innych, okaże się tutaj pomocne i będzie działała na rzecz tego, aby to się właśnie wydarzyło. W tym kontekście warto też wrócić do formuły konferencji belgradzkiej, która traktuje o integracji europejskiej. Myślę, że przydatna również okaże się Akademia Rozszerzenia działająca w ramach Akademii Dyplomatycznej MSZ.

Moim zadaniem będzie zbliżenie Serbii do unijnej – a tym samym polskiej – polityki zagranicznej bezpieczeństwa i obrony. Chodzi o to, aby Serbii było bardziej po drodze do Warszawy i do większości członków Unii Europejskiej niż do Moskwy. Będę dążyła do tego, aby Belgrad częściej przyłączał się do deklaracji politycznych i oświadczeń na poziomie Unii Europejskiej niż do tych proponowanych przez inne ugrupowania regionalne i geopolityczne.

Pomimo różnic istnieje już wiele pól współpracy pomiędzy Serbią a Unią Europejską. Różnicą fundamentalną jest ta percepcja kontaktu z Rosją. Ale Serbia wspomaga Ukrainę dostawami sprzętu i tym samym wspomaga ten kraj w walce z agresją rosyjską. Wielu Serbów uczestniczy w unijnych misjach i operacjach zarządzania kryzysowego.

Podczas swojej misji chciałabym doprowadzić do wznowienia prac Polsko-Serbskiej Grupy Parlamentarnej, gdyż uważam, że ten rodzaj współpracy jest najlepszym instrumentem w budowaniu pogłębionych relacji pomiędzy państwami.

Niezwykle ważną inicjatywą, mam taką nadzieję, okaże się, powinna się okazać organizowana przez Serbię wystawa EXPO w 2027 r. Jeśli zapadnie decyzja o udziale po stronie polskiej, będę wspomagała i promowała polską muzykę, polski sport, a na tym tle podmioty gospodarcze.

Serbia jest obszarem działań propagandy i nielegalnej migracji. Razem z personelem Ambasady RP w Belgradzie będę przekonywała gospodarzy, aby po prostu walczyli z tymi zjawiskami.

Zamierzam poświęcić uwagę zagadnieniom polonijnym. Polonia liczy ok. 1 tys. osób. Będę wspomagać język polski, kulturę oraz lektoraty polskie w Belgradzie i na uniwersytetach w Belgradzie i Nowym Sadzie. Nie pozostawię również bez uwagi kwestii takich jak kultura, dyplomacja publiczna, pomoc rozwojowa oraz oczywiście bliska mojemu sercu współpraca akademicka.

W swojej misji będę dążyć do tego, aby Polska jawiła się jako państwo pamiętające o swoich korzeniach, ale z drugiej strony nowoczesne, inspirujące i takie, które konsekwentnie dąży do sprostania wymogom rzeczywistości. Dziękuję uprzejmie za uwagę.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję za taką bardzo całościową, ale krótką, holistyczną prezentację.

Otwieram dyskusję. Poseł Samborski, proszę.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Bardzo dziękuję za pani prezentację, jest ona klarowna, ambitna. Z działu: wykształcenie wynika, że na pewnym etapie życia pani drugim domem był Uniwersytet Warszawski i SGH i te uzyskane dyplomy – chapeau bas.

Natomiast wśród takich zadań specjalnych, które pani sobie stawia jako ambitny cel, zbliżenie jest chyba niezwykle trudnym zadaniem. Jeśli chodzi o percepcję relacji Serbii z Rosją, zapewne wie pani dobrze, że Serbia zawsze była jej partnerem. Rosja była jakby jej opiekunem duchowym i militarnym, XIX w., początek XX w. To była miłość taka po prostu bardzo głęboko zakorzeniona. Przeniesienie więc tej sympatii jest bardzo trudne, ale skoro pani stawia sobie takie zadanie, być może to się uda.

Pragnę zapytać, czy są jakieś ślady, jeśli chodzi o świadomość Serbów, czy teraz jest jakaś taka lekka zadra z powodu tamtych bombardowań, które były. Myśmymy protestowali przecież wtedy, kiedy na Belgrad leciały bomby. Czy został jakiś osad, jakiś ukryty żal itd.? Czy jest to zauważalne? Czy pani zetknęła się z takim zjawiskiem?

I gratuluję, że dobrze pani wyartykułowała zadania w odniesieniu do Polonii, bo te pięć organizacji warto wspierać. Myślę, że wyjdzie pani z tego z dobrym sukcesem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Teraz poseł Fogiel, później poseł Drabek, później pani poseł Bodnar.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dziękuję pani dyrektor za przedstawioną koncepcję. Mam w tej części trzy pytania. Jedno natury administracyjno-technicznej. Chciałem zapytać, jak wygląda sytuacja placówki, bo pamiętam, że tam były problemy. Była już taka na granicy może nie zawalenia, ale była wzmacniana rusztowaniami, teraz czytam, że w ogóle się przeniosła. Więc jak to wygląda? Czy placówka została przeniesiona na stałe? Jakie są ewentualne plany co do siedziby naszej ambasady?

Drugie pytanie. Chciałem, żeby pani dyrektor nam troszkę przybliżyła aktywność instytutu polskiego. To jest chyba najmłodszy instytut polski. On powstał niedawno, po długoletnich staraniach i zabiegach, żeby placówka w Belgradzie właśnie powstała. Jak wygląda jego aktywność? Czy funkcjonuje już pełną parą?

I trzecie pytanie o pomoc rozwojową, bo pani dyrektor wspomniała – jak to wygląda na tym etapie? Czy Polska w kwestii pomocy rozwojowej jest tam jakoś bardzo aktywna? Jakie projekty, ewentualnie jakie plany?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Drabek, proszę.

Posel Przemysław Drabek (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor, dziękuję za przedstawienie bardzo klarownej wizji, ale mam dwa pytania. Jedno dotyczy Polonii, bo w danych sprzed dwóch, trzech lat, które czytałem, była mowa o 600–800 osobach. Pani podaje 1 tys., więc nie wiem, czy to jest po prostu tak mocno zbliżone. Nie mamy tutaj tych dokładnych danych.

I drugi element. Pod względem tych relacji biznesowych warto byłoby zwrócić uwagę, że istotnym ośrodkiem, oczywiście poza Belgradem, jest Kragujevac. Tam funkcjonuje tradycja automotive, zakładów Zastawy czy teraz też zakładów zbrojeniowych. I niezwykle istotne jest to, żeby zwrócić na to uwagę, patrząc na problemy w Polsce niektórych polskich producentów. Oni też rozglądają się w perspektywie znalezienia miejsca do inwestycji, gdzie jednak mimo wszystko pewne obwarowania dotyczące energetyki będą wyglądały zapewne inaczej niż tutaj, na terenie Unii Europejskiej. Czy to nie jest właśnie taka szansa na kontakty i relacje w tym zakresie i w tych branżach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Bodnar, proszę.

Posel Izabela Bodnar (niez.):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. chciałam powiedzieć, że bardzo mnie ujęła pani prezentacja, bardzo ambitna agenda. Bardzo mocno ujęło mnie wyakcentowanie tego, że pomimo tej historycznej więzi Serbii z Rosją, jak powiedział przed chwilą poseł Samborski, pani stawia sobie jednak za cel, nawet jeżeli to nie jest łatwe zadanie, jest to duże wyzwanie, niesienie tego kaganka europejskiego. Właśnie tam, w rejony wschodnie, na tereny, gdzie Rosja ma swoje ogromne wpływy i kulturowe, i historyczne. Jest to niezwykle ważne. I tutaj absolutnie trzymam za to kciuki.

Bardzo popieram też to, co powiedział przed chwilą mój przedmówca, żeby również mocno skupić się właśnie na kwestiach gospodarczych i szukaniu tych synergii między polską przedsiębiorczością a tamtejszym rynkiem. Zapewne uwarunkowania prawne nie są tak klarowne jak w Unii Europejskiej, ale pewne przestrzenie będą na pewno bardzo pożyteczne dla polskich przedsiębiorców. Dziękuję. Bardzo mi się podoba, popieram i całym sercem wspieram.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę kandydatkę o zabranie głosu.

Kandydatka na stanowisko ambasadora RP Anna Kostrzewa-Misztal:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Dziękuję państwu, paniom i panom posłom, za te pytania. Zacznę od bombardowań. Oczywiście to nie było tak dawno, panie pośle, to było przecież w końcu ubiegłego wieku.

Ta świadomość żyje pośród Serbów. Natomiast ten naród i władze próbują, tak jak zaznaczyłam, prowadzić wielowektorową politykę i po prostu radzić sobie z tą sytuacją. Sytuacja różnych mniejszości oraz grup etnicznych to jest stary problem na Bałkanach. Nie wiem, jeśli mogłabym doprecyzować – czy pan poseł pytał o zadrę wobec Polski, czy zadrę wobec NATO? Wobec NATO. Nie nazwałabym chyba tego zadrą, ale ta świadomość jest głęboko zakorzeniona. Zależy to oczywiście od tego, jaka to jest grupa etniczna, kto przez te lata budował relacje z innymi, starał się stawiać na nowoczesną Serbię. To w tej chwili oczywiście może ulec polaryzacji. Stąd ten pomysł, żeby uczynić integrację europejską takim gorsetem, taką propozycją do pewnych cywilizacyjnych dalszych kroków, co wydaje mi się najbezpieczniejszym i sprawdzonym torem, sprawdzonym również w naszym przypadku.

Jeśli chodzi o ambasadę, została ona przeniesiona do wynajętego obiektu. W siedzibie rozpoczynają się prace. Właściwie na razie nie prace konkretne, ale taka faza przygotowawcza, która będzie służyła temu, żeby ten nasz budynek uratować i kiedyś w przyszłości doprowadzić do tego, aby na powrót był siedzibą polskiej ambasady.

Belgrad jest też miastem bardzo silnie rozwijającym się infrastrukturalnie. Wspomniałam o EXPO, wspomniałam też o innych projektach infrastrukturalnych, które czasami przysparzają problemów, w tym jak zaznaczyłam, również katastrofę w Nowym Sadzie, i wiemy też, już mamy takie sygnały, że musimy się po prostu układać z władzami serbskimi, z władzami miejscowymi Belgradu, w jaki sposób te inwestycje poprowadzić w najbezpieczniejszy i najkorzystniejszy dla nas sposób.

Aktywność instytutu polskiego. Instytut już działa, jest obsadzony, mamy dyrektora, mamy zastępcę dyrektora, ta agenda powoli się buduje. Jeśli zapadnie decyzja na poziomie rządu i Polski, że będziemy uczestniczyć w EXPO, to wtedy będziemy próbowali przekierować działalność instytutu, wspólnie oczywiście, właśnie na tę działalność, która będzie w całości służyła promowaniu polskiej kultury. I te motywy przewodnie EXPO, czyli sport, muzyka, będą tutaj w moim przekonaniu dominujące. Oczywiście promocja języka polskiego i takich nowoczesnych elementów kultury to jest ta agenda, którą zajmuje się instytut polski.

Pytanie o Polonię. Tak, te szacunki są różne. Ostatni spis pokazał, że było to faktycznie 600 osób. Natomiast w związku z napływem polskich inwestycji na teren Serbii Polaków jest tam po prostu więcej. Oni tam żyją, bo tam pracują. Stąd nie jesteśmy w stanie dokładnie tego policzyć. Wiem też natomiast z doświadczenia, że jeśli ambasador, ambasada jest aktywna, to takie osoby bardzo szybko pukają do bram ambasady i zamierzam z tymi osobami po prostu rozmawiać i wspomagać je tam, gdzie tylko to będzie możliwe.

Pomoc rozwojowa to w tym roku ok. 80 tys. euro. My jako Polska koncentrujemy się na poziomie lokalnym i to jest głównie wspieranie budowy... wspieranie szkół oraz ośrodków zdrowia. Wszystkie kontrakty realizowane w tym roku w ramach tych dziewięciu projektów – oczywiście oprócz wspierania, co jest pierwszym powodem – dostarczają czy promują też polskie produkty. Uważam, że to jest bardzo dobry kierunek.

Na temat Rosji troszkę odpowiedziałam pani poseł, mówiąc, że w moim głębokim przekonaniu i też takim osobistym, opartym na doświadczeniu, integracja europejska, taka powolna, systematyczna, to jest ten pomysł dla Serbii. Oczywiście szanując to, czym Serbia jest, jakie ma korzenie, jaka jest religia w tym kraju, jak ci ludzie będą reagowali na kolejne kroki związane z Unią Europejską. Wydaje mi się, że z punktu widzenia Polski nie ma lepszego scenariusza, bo też nie chodzi o antagonizowanie, prawda? Trzeba mieć pomysł. Nie wiem, czy odpowiedziałam na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak sędzę. Dziękuję bardzo za wyczerpujące odpowiedzi.

Proszę państwa, teraz ogłoszę przerwę. Posiedzenie wznowię o godzinie 9.55 i wtedy będą głosowania. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, wznawiam posiedzenie.

Teraz przystąpię do przeprowadzenia głosowań. Proszę osoby zainteresowane, czyli kandydatki, o opuszczenie sali.

Głosujemy. Proszę posłów o sprawdzenie, czy działają im karty, guziczki. Te osoby akurat mogą być na głosowaniu. To też są ceremonie parlamentarne posłów. Zwracam się do pamięci instytucjonalnej. Czy asystenci teraz zostają itd.? Tylko kandydaci opuszczają salę, taka jest teraz ceremonia.

Czy głosowanie jest gotowe? Proszę państwa, będziemy głosować nad kandydaturą pani Małgorzaty Kopeć na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Malty. Kto z pań i panów posłów jest za? Kto przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 25 posłów. Za – 25 posłów, przeciw – 0 posłów, wstrzymało się 0 posłów. Jest pozytywna opinia.

Przystąpię do głosowania nad kandydaturą pani Anny Kostrzewy-Misztal na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Serbii. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Proszę o ogłoszenie wyników. Głosowało 25 posłów. Za – 24 posłów, przeciw – 0, wstrzymała się 1 osoba. Dziękuję.

Proszę o zaproszenie kandydatów. Dziękuję, proszę, żeby panie usiadły.

Proszę państwa, chciałem tylko, żeby to poszło do protokołu. W nowej ustawie Sejm ma istotną rolę w procesie powoływania ambasadorów. Długo zastanawialiśmy się z administracją Sejmu, z jednym z panów dyrektorów, co mogłoby być taką pamiątką. Bo w ambasadzie chyba chcecie pamiętać codziennie od rana do wieczora... I wychodzi, że będzie to głowica laski marszałka Trąpczyńskiego. Ona już będzie wręczana kolejnym pozytywnie zaopiniowanym kandydatom. Naszym życzeniem byłoby, żeby miały ją miały panie i kolejni kandydaci, panowie i panie, gdzieś tam przed oczami, żeby pamiętać o związku z parlamentem, z większością i z mniejszością. I o tym, że ta nominacja ambasadorska oznacza również związek z tym, co dzisiaj nazywa się dyplomacją parlamentarną, i z takim narodowym podejściem do polityki zagranicznej. Bardzo was o to proszę.

Dzisiaj jeszcze będą notesy, ale będzie też już pierwsza pamiątkowa głowica. Będzie ona ładnie wyglądała na biurku. Nie zapominajcie o tej kopii. To jest naprawdę związek z początkami parlamentaryzmu w odrodzonej Rzeczypospolitej, w II Rzeczypospolitej Polskiej – i traktujcie to jako coś bardzo poważnego.

Głos z sali:

Kopie są ponumerowane?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dobry pomysł. Poproszę, żeby były numerowane.

A teraz poinformuję panie o wyniku głosowania. On był bardzo dobry dla pań. Rzadko się zdarza, tak jak to było w przypadku pani Małgorzaty Kopeć, że wszyscy zagłosowali za. I prawie tak samo dobrze było w przypadku pani Anny Kostrzewy-Misztal, gdzie tylko jedna osoba się wstrzymała. W przypadku pani Anny Kostrzewy-Misztal uzupełnimy, bo to jest prototyp głowicy, pierwszy historyczny. W takim razie myślę, że dobrze, że prototyp trafia do pani Kopeć, bo wszyscy byli za, więc też w takim konsensusie, bo to jest w Sejmie bardzo rzadkie. I potem już będziemy szli tym tropem. Gratuluję paniom bardzo. Zapraszam.

Zamykam posiedzenie.